

# EUROPA WOLNYCH NARODÓW. IDEA ZJEDNOCZENIA KONTYNENTU W POLSKIEJ MYŚLI XIX WIEKU

Na przełomie XVIII i XIX wieku w europejskiej myśli filozoficznej i politycznej dokonał się zasadniczy zwrot. Pod wpływem idei oświecenia zasadę suwerenności monarchy zastąpiono regułą suwerenności ludu. Artykuł 3 Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r. stanowił, że *źródło wszelkiej suwerenności spoczywa całkowicie w Narodzie*. Wcześniejsza o dwa lata konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki rozpoczynała się od słynnych słów: *My, naród...*, a w konstytucji Francji z 1791 r. panujący nie jest już władcą Francji, lecz królem Francuzów. Narody i ich państwa stawały się podmiotami stosunków międzynarodowych i to one, a nie monarchowie, miały tworzyć europejski porządek.

Nie przypadkiem aż do schyłku XVIII wieku najbardziej znane projekty nowego urządzenia kontynentu opierały się na założeniu, że wszelkie struktury europejskie będą miały charakter związku władców. Przełomowy w tym względzie był głos Kanta, który w traktacie *Projekt wiecznego pokoju* z 1795 r. pisał, że przyszłe Stany Zjednoczone Europy mogą być tylko federacją państw republikańskich, a więc opartych na konstytucji zapewniającej równy udział wszystkich obywateli w podejmowaniu najważniejszych decyzji państwowych. Nowe myślenie o wolnych narodach jako podmiotach przyszłego ładu europejskiego zajmowało coraz więcej miejsca w panoramie myśli politycznej pierwszej połowy XIX wieku. W atmosferze ożywienia intelektualnego pisano rozprawy ze słowem „europejski” w tytule, powstawały europejskie komitety i towarzystwa, budzące się ruchy narodowo-wyzwoleńcze wzywały do europejskiej solidarności. W sporach ideowych odwoływano się do koncepcji federacji, czy też stanów zjednoczonych narodów-ludów Europy.

Głos polskich polityków i myślicieli politycznych był w tej debacie obecny od samego początku. Wynikało to zarówno z faktu, że w konstrukcji sfederowanej Europy wolnych narodów dostrzegano szansę na odzyskanie przez Polskę niepodległego bytu, jak i z możliwości nawiązania do bogatego dorobku polskiej myśli politycznej wcześniejszych epok. Warto wymienić tutaj polską szkołę prawa narodów z XV i XVI wieku, doświadczenia federacyjne Rzeczypospolitej Obojga Narodów, republikański w istocie charakter polskiej monarchii ze szczególną, „suwerenną” pozycją szlachty w państwie, wreszcie Konstytucję 3 maja 1791 r. z jej deklaracją, że *wszelka władza społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli Narodu*.

Ta znakomita przeszłość, a w szczególności pamięć unii polsko-litewskiej jako dobrowolnej federacji *wolnych z wolnymi i równych z równymi*, doświadczenia przerwane dramatycznie rozbiorem państwa, była obecna, często w wyidealizowanej formie, w tekstach wielu polskich XIX-wiecznych autorów. W ten sposób dawna tradycja polityczna i ustrojowa wpisywała się w nową europejską debatę nad suwerennością narodów, ustanowieniem trwałego pokoju, demokratycznego porządku i zjednoczeniem wolnych ludów. Szybko stała się też jednym ze źródeł przekonania o szczególnej roli Polski w dziejach Europy.

Warto zatem przypomnieć najciekawsze polskie projekty europejskiego ładu z tamtego okresu. Mają one zróżnicowany charakter, bo ich autorzy reprezentowali odmienne światopoglądy i środowiska, różnili się wykształceniem i pełnili rozmaite funkcje polityczne. Prezentowane teksty mają przy tym niejednorodny charakter: jedne są poświęcone w całości konkretnej „federacyjnej” propozycji, inne traktują europejskie zjednoczenie jako wątek uboczny. Tym, co łączy wszystkich autorów, jest przekonanie, że nowy ład europejski – bez względu na to, czy ma wynikać z politycznej kalkulacji, moralnej powinności czy z czystej filozofii – musi mieć charakter różnie rozumianej federacji i może być zbudowany tylko przez wolne narody. I każdy z autorów mógłby podpisać się pod apelem nieznanego publicyście z 1838 roku: *chcemyli będąc Polakami być czemś więcej jeszcze, bądźmy Europejczykami*.

Biblioteka Narodowa w Warszawie

